

Sygn. akt I ACa 1399/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Beata Kozłowska

Sędzia SA Robert Obrębski

Sędzia SO (del.) Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa C. O.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego w R.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 kwietnia 2014 r.

sygn. akt XXIV C 872/13

- 1. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oczywistą niedokładność w ten sposób, że przy oznaczeniu przedmiotu sprawy dopisuje „i odszkodowanie”;***
- 2. oddala apelację;***
- 3. zasądza od C. O. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I AC a 1399/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 sierpnia 2013 r. (data złożenia w administracji Aresztu Śledczego) powód – C. O. wniósł o zasądzenie od pozwanego – Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w R. kwoty 160.000 zł tytułem utraconych korzyści majątkowych na skutek sporządzenia nieprawdziwej opinii uniemożliwiającej wcześniejsze zwolnienie powoda z odbywania reszty kary pozbawienia wolności oraz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, którą ta opinia spowodowała wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa. Wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 2 stycznia 2013 r. pozwany sporządził opinię w przedmiocie przedterminowego zwolnienia z odbywania kary, której treść powód zakwestionował. Zdaniem powoda opinia

ta zawierała nieprawdziwe informacje między innymi. o tym, że powód bezkrytycznie wypowiada się na temat popełnionych czynów oraz o braku sprecyzowanych planów na przyszłość. Ponadto w opinii pojawiła się ocena na temat społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez powoda, wskazania do skierowania na terapię sprawców przemocy w rodzinie i negatywnej prognozie społeczno-kryminologicznej. Powód podnosił, że nigdy nie miał konfliktów z prawem i nie był zatrzymany przez policję zaś opinia przedstawia go jako „nieroba” i przestępcę, przy czym takie stwierdzenia nie zostały poparte żadnymi dowodami, gdyż powód nigdy nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Powód polemizował również z wnioskami opinii. Jego zdaniem naruszyła ona jego dobra osobiste, a ponadto spowodowała odmowę przyznania powodowi warunkowego przedterminowego zwolnienia. Odnośnie zasądzenia odszkodowania podał, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w R. wystąpił z prośbą o korzystanie z własnego komputera, na co pozwany nie wyraził zgody.

W odpowiedzi na pozew z dnia 31 grudnia 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że do Sądu Okręgowego III Wydziału Penitencjarnego w Radomiu wpłynęły dwie opinie w związku z ubieganiem się przez powoda o warunkowe przedterminowe zwolnienie. W ocenie pozwanego opinie te opierały się na obowiązujących przepisach i były w nich zawarte niezbędne informacje dotyczące osoby skazanego. Ponadto opinie te nie były wiążące dla sądu penitencjarnego, który miał możliwość wydania rozstrzygnięcia odmiennego od wniosków opinii. Zdaniem pozwanego sam fakt poprawnego funkcjonowania powoda w jednostce penitencjarnej nie jest wystarczający dla ukształtowania pozytywnej prognozy kryminologicznej. W ocenie pozwanego prawidłowe było uwzględnienie wśród przesłanek warunkujących zwolnienie powoda z odbywania kary pozbawienia wolności, powołanie „społecznej szkodliwości czynu”, co wiąże się z okolicznościami popełnienia przestępstwa przez powoda. Pozwany wskazywał, że powód w czasie odbywania kary wyrażał bezkrytyczny stosunek wobec dokonanego przestępstwa. Ponadto skazany nie udokumentował oferty zatrudnienia po opuszczeniu zakładu karnego oraz nie chciał się wypowiadać na temat swoich planów na przyszłość. Pozwany wyjaśnił, że brak zgody na wykorzystanie przez powoda komputera w jego celi był podyktowany zasadami porządku i bezpieczeństwa, a posiadanie komputera wraz z drukarką utrudniałoby wykonywanie czynności kontrolnych, zaś wysoki stopień zaawansowania technologicznego komputerów mogłyby skutkować użyciem sprzętu w celach niedozwolonych, jako środek łączności bezprzewodowej. Zdaniem pozwanego, jego działanie nie było bezprawne zaś powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości nie obciążając powoda kosztami procesu i przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe orzeczenie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

C. O. został skazany na karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy za przestępstwo określone w art. 200 k.k., 199 § 1 k.k. i 207 § 1 k.k. i rozpoczął jej odbywanie w dniu 14 marca 2011 r. W okresie od 2 sierpnia 2011 r. przebywał w Areszcie Śledczym w R.. Karę odbywał w systemie zwykłym.

Pod koniec 2012 r. C. O. złożył wniosek o zwolnienie go z odbywania reszty kary. W dniu 2 stycznia 2013 r. została sporządzona opinia na temat zachowania osadzonego C. O. przed umieszczeniem w zakładzie karnym, ocena przebiegu resocjalizacji oraz wnioski i stanowisko jednostki penitencjarnej w przedmiocie wniosku powoda o warunkowe przedterminowe zwolnienie. W opinii zawarto stwierdzenie, iż opiniowany bezkrytycznie wypowiada się na temat popełnionych czynów karalnych. We wnioskach opinii stwierdzono pozytywną prognozę penitencjarną ale negatywną prognozę kryminologiczno-społeczną. Do czynników negatywnych zaliczono: odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie zwykłym, bezkrytyczny stosunek do popełnionych przestępstw oraz i społeczną szkodliwość, doprowadzenie do odbywania kary pozbawienia wolności.

Ostatecznie nie poparto wniosku C. O. oraz zaproponowano nałożenie na niego obowiązku pracy i skierowanie na terapię dla sprawców przemocy w rodzinie. Ocenę powtórzono w opinii z dnia 15 stycznia 2013 r.

Przedmiotowe opinie zostały wydane w oparciu o wykaz informacji sądowych, wywiad środowiskowy, przebieg odbywania kary pozbawienia wolności oraz rozmowę z C. O..

Na skutek wniosku C. O. wszczęto postępowanie o udzielenie mu warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary. W toku sprawy została sporządzona opinia sądowo-psychiatryczna oraz opinia biegłego specjalisty z zakresu seksuologii, który wyraził negatywną opinię w zakresie przestrzegania porządku publicznego przez C. O. w przyszłości. W dalszej kolejności czynności w sprawie przeprowadził Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, do którego przekazano sprawę według właściwości, a który ostatecznie wydał postanowienie odmawiające warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Na skutek zażalenia C. O., postanowieniem z dnia 14 października 2013 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

W czasie odbywania kary w Areszcie Śledczym w R. C. O. zwrócił się z prośbą o umożliwienie mu korzystania ze sprzętu komputerowego w celi mieszkalnej. Zastępca Dyrektora Aresztu Śledczego w R. działając z upoważnienia Dyrektora Aresztu Śledczego w R. decyzją z dnia 12 września 2011 r. nie wyraził zgody na korzystanie z ww. sprzętu, powołując się na art. 110a § 2 i 4 k.k.w. oraz wskazał, że posiadanie w celi mieszkalnej sprzętu komputerowego z drukarką utrudniałoby wykonywanie czynności kontrolnych wynikających z k.k.w. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. z 2003 r., nr 194, poz. 1902 ze zm.). Podał również że wysoki stopień zaawansowania technologicznego komputerów i oprogramowania może skutkować wykorzystaniem sprzętu w sposób niedozwolony, jako środek łączności bezprzewodowej, zaś administracja jednostki nie posiada możliwości kontroli sprzętu komputerowego pod względem bezpieczeństwa oraz pozbawienia możliwości podłączenia środków łączności.

Na skutek skargi C. O. na ww. decyzję, zarządzeniem z dnia 13 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Radomiu utrzymał w mocy decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w R..

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w Warszawie powołał się na brzmienie art. 23 k.c., 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. wskazując, iż powód był obowiązany do wykazania, że pozwany swoim zachowaniem naruszył jego dobra osobiste, natomiast z uwagi na domniemanie prawne bezprawności naruszenia dóbr osobistych, na pozwanym ciążył obowiązek ewentualnego udowodnienia, że jego działanie naruszające dobra osobiste nie było bezprawne.

W ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanego nie było bezprawne. Sąd Okręgowy wskazał, że opinia przedstawiona przez administrację aresztu śledczego stanowiła wyłącznie stanowisko uczestnika postępowania, w którym odnośnie warunkowego przedterminowego zwolnienia orzekał sąd penitencjarny, także po zapoznaniu się ze stanowiskiem powoda oraz sporządzonymi na potrzeby postępowania opiniami biegłych. Sąd Okręgowy wskazał, iż w postępowaniu odnośnie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności została sporządzona opinia biegłego psychiatry oraz biegłego seksuologa, którzy potwierdzili negatywną prognozę kryminologiczną dotyczącą powoda. Sąd Okręgowy stwierdził, że podnoszone przez powoda twierdzenia stanowią wyłącznie polemikę z oceną dokonaną przez jednostkę penitencjarną, do której wydania zakład karny jest zobowiązany w toku postępowania o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Działanie pozwanego opierało się zatem na obowiązujących przepisach prawnych. Dyrektor Aresztu Śledczego w R. miał bowiem nie tylko prawo, ale i obowiązek wydania takiej opinii i przesłania jej do sądu penitencjarnego. Sąd Okręgowy ponadto wskazał, że opinia ta została wydana na określonej podstawie faktycznej (rozmowie z powodem), zaś opinie i oceny nie mogą podlegać kryterium testu prawdy i fałszu, zatem ocenianie ich w kategoriach prawdziwości i nieprawdziwości jest niemożliwe. Sąd Okręgowy wskazał dalej, że zarzut powoda, że opinia jest nieprawdziwa stanowi tylko polemikę z jej treścią i nie opiera się na żadnych okolicznościach faktycznych. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, iż nie wypowiedział treści zawartych w opinii lub też nie ma podstaw do skierowania go na terapię dla sprawców przemocy w rodzinie. Ponadto Sąd Okręgowy zważył, iż sąd penitencjarny odmawiając warunkowego przedterminowego zwolnienia powoda z odbycia reszty kary pozbawienia wolności oparł się nie tylko na opinii pozwanego z dnia 3 stycznia 2013 r., ale przede wszystkim na badaniach psychiatryczno-psychologicznych i opinii biegłego seksuologa oraz brał pod uwagę okoliczności obiektywne takie jak rodzaj popełnionego przestępstwa, czy też wysoką szkodliwość społeczną czynu, a także stosowanie przemocy wobec rodziny (co wynika z opisu czynów popełnionych przez

powoda) oraz bezkrytyczny stosunek powoda do popełnionych przestępstw. Wobec wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy o sygn. III Kow 1640/13/wz nieuprawnione w ocenie Sądu Okręgowego jest twierdzenie, że sąd penitencjarny oparł się wyłącznie na opinii pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, iż wobec braku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych niezasadne było także żądanie zadośćuczynienia i również w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Ponadto powód nie przedstawił żadnych dowodów, które pozwoliłyby ewentualnie ustalić rozmiar doznanej krzywdy. Sąd Okręgowy nie dopatrył się także niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej przez pozwanego w stosunku do osoby powoda.. Zarówno wydanie przedmiotowej opinii, jak również odmowa umożliwienia powodowi korzystania z jego komputera w celi mieszkalnej jednostki penitencjarnej były zgodnymi z prawem działaniami pozwanego. Na podstawie art. 100 a § 2 k.k.w. odmowa posiadania komputera powinna być podyktowana możliwością naruszenia zasad porządku i bezpieczeństwa, zaś powód odbywał karę w zakładzie karnym typu zamkniętego i poddany był ograniczeniom z tym związanym, w szczególności polegającym na ograniczeniu w kontakcie ze środowiskiem poza zakładem karnym. Komputer o wysokim zaawansowaniu technologicznym w celi mieszkalnej mógłby zostać przez powoda wykorzystany w sposób niedozwolony np. jako środek łączności bezprzewodowej. Ponadto Sąd Okręgowy w Warszawie zauważył, iż zarządzeniem z dnia 13 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Radomiu utrzymał w mocy decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w R., powód zaś nie uzyskał we właściwym postępowaniu stwierdzenia niezgodności z prawem ww. zarządzenia, tym samym nie została spełniona przesłanka do zastosowania art. 417¹ § 1 i 2 k.c. W dodatku powód nie sprostował obowiązkowi z art. 6 k.c. i nie wykazał w toku postępowania by w wyniku działań pozwanego poniósł jakąkolwiek szkodę, w szczególności by doznał uszczerbku majątkowego w postaci utraconych korzyści we wskazanej przez niego wysokości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w całości. Powyższemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art.24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezasadne przyjęcie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych poprzez pozbawienie powoda możliwości wykonywania prac zleconych i samokształcenia się, co stanowiło uszczerbek nie tylko o charakterze majątkowym ale i krzywdę,
- art. 417 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie roszczenia odszkodowawczego powoda pomimo zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego tj. podania nieprawdziwych informacji sędziemu penitencjarnemu, powstania szkody po stronie powoda oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą spowodowaną odmową udostępnienia powodowi jego własnego komputera, który nie posiadał wbudowanego nadajnika GSM,
- art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie powoda możliwości obrony swoich praw w związku z nieuwzględnieniem jego wniosku o doprowadzenie na rozprawę,
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów mających istotne znaczenie dla sprawy i niepowołanie biegłego z zakresu informatyki dla potwierdzenia faktów podanych przez powoda tj. że komputer nie miał modułu GSM,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że: Dyrektor AŚ w R. miał prawo odmówić wydania powodowi jego komputera na zasadzie art. 100 a § 2 k.k.w. podczas gdy skazany ma prawo posiadać w celi dokumenty związane z postępowaniem oraz notatki osobiste (110 a k.k.w.), jak również prawo kształcenia i przygotowania się do zawodu po opuszczeniu Aresztu Śledczego (art. 102 § 5 k.k.w. i 164 k.k.w.),
- art. 322 k.p.c. poprzez oddalenie powództwa bez zasądzenia odszkodowania przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, jeżeli poza sporem było że powód poniósł szkodę,

- art. 230 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez uznanie faktów objętych twierdzeniem pozwanego za przyznane, podczas gdy pozwany utrudniał powodowi wypowiedzenie się co do tych faktów,
- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu powód podniósł, iż Sąd I instancji nie przeprowadził kompleksowego rozpoznania materiału dowodowego formułując wnioski odnośnie niewykazania roszczenia, na które powód nie miał żadnego wpływu, gdyż mimo takiego żądania nie został doprowadzony na posiedzenie, zaś dokumenty zgromadzone były na jego komputerze, którego powodowi nie udostępniono. Powód podniósł, iż posiadał na komputerze programy do tworzenia projektów oraz obliczeń, które średnio raz w roku są ulepszane i należy się z nimi zapoznać, aby nie utracić kwalifikacji. Powód powołał się na przepisy Kodeksu karnego wykonawczego odnoszące się do prawa samokształcenia oraz posiadania dokumentów i notatek osobistych wskazując, iż pozwany wbrew ww. przepisom odmawiał powodowi posiadania komputera w celi. Powód wskazał, iż pozwany niezasadnie twierdził, że komputer posiadał środki łączności, które zagrażają bezpieczeństwu jednostki, podczas gdy komputer należący do powoda nie zawierał modułu GSM. Powód podnosił ponadto, iż kierował wielokrotnie wnioski o wydanie komputera, wszystkie okazały się jednak bezskuteczne. Powód wskazał, że w związku z tym pozwany uniemożliwił mu wykonywania pracy będącej jednym z elementów oddziaływania resocjalizacyjnego, zaś dłuższy czas bez zatrudnienia wywołał nie tylko uszczerbek o charakterze majątkowym, lecz także krzywdę w postaci bezczynności, która ma swoje źródło w rozstroju zdrowia, za który pozwany ponosi odpowiedzialność na mocy art. 417 k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2005 r., nr 169, poz. 1417 ze zm.).

W uzasadnieniu wskazał, iż czynności pozwanego w żadnym stopniu nie uzasadniają odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, albowiem znajdowały one uzasadnienie w przepisach prawa. Wszelkie roszczenia i zarzuty skierowane pod adresem pozwanego są całkowicie pozbawione podstaw, co do zasady jak i wysokości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przystępując do analizy zarzutów wywodzonych w apelacji powoda w pierwszej kolejności należało rozważyć najdalej idący z nich, tzn. zarzut nieważności postępowania, albowiem w ocenie powoda został on pozbawiony możliwości obrony swoich praw z uwagi na niedoprowadzenie go na rozprawę. W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym jest, iż powód w czasie postępowania przed Sądem Okręgowym odbywał karę pozbawienia wolności. Z akt sprawy wynika również, iż już w dniu 11 marca 2014 r. złożył on pierwszy wniosek o doprowadzenie go na rozprawę z Aresztu Śledczego w R.. Wreszcie nie budzi wątpliwości, iż wniosek ten nie został uwzględniony, zaś rozprawa przed Sądem Okręgowym odbyła się bez osobistego udziału powoda. Niemniej w świetle tych okoliczności nie sposób uznać, iż w niniejszej sprawie zachodzi podstawa do stwierdzenia nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym. Należy zaznaczyć, iż udział w rozprawie jest tylko prawem strony (art. 211 k.p.c.), jej nieobecność nie pociąga za sobą obowiązkowego stawiennictwa. Obecność stron na rozprawie ma więc charakter fakultatywny. Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak również sądów powszechnych podkreśla się, iż w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprawdzie nie da się przezwyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzenia doprowadzenia ich na każdą rozprawę sądową (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8.1.2013 r., I ACa 635/12, niepubl.). Ponadto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.5.2012 r., IV CSK 473/11, niepubl. zasadnie

wskazano, że przyjęcie obowiązku doprowadzania na rozprawę skazanego pozbawionego wolności oznaczałoby konieczność ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów stawiennictwa tej strony na każdej rozprawie, podczas gdy druga strona, niepozbawiona wolności, zobowiązana jest sama ponosić koszty każdorazowego stawiennictwa na rozprawie, chyba że sąd zarządzi jej stawiennictwo obowiązkowe. Prowadziłoby to do nierównego traktowania stron procesu cywilnego z uprzywilejowaniem strony pozbawionej wolności, do czego nie ma podstaw. Z tych względów sąd obowiązany jest zarządzić doprowadzenie na rozprawę strony pozbawionej wolności tylko wtedy, gdy uzna, że jej obecność jest niezbędna ze względów procesowych lub gdy nieobecność ta mogłaby pozbawić stronę możliwości obrony jej praw. Taka sytuacja, jak wskazano, nie zachodziła w rozpoznawanej sprawie. Należy bowiem zaznaczyć, iż powód pełne swoje stanowisko w sprawie przedstawił w pozwie oraz dalszych pismach przygotowawczych. W pismach tych powód w sposób wyczerpujący wskazał podstawę prawną swojego żądania, jak również zgłosił wnioski dowodowe. Powód ani we wniosku o doprowadzenie go na rozprawę, ani w apelacji nie wskazał jakichkolwiek czynności, które wymagałyby jego osobistego uczestnictwa w rozprawie. Należy wskazać, iż powód nie podał dlaczego w jego ocenie niedoprowadzenie go na rozprawę pozbawiło go możliwości obrony swoich praw. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie zachodziła potrzeba podjęcia na rozprawie przed Sądem Okręgowym jakiegokolwiek czynności wymagającej osobistego stawiennictwa powoda. Nie można również pominąć, iż powód w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie zgłaszał wniosku o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania, co w ocenie Sądu Apelacyjnego pozwala na przyjęcie, że również w ocenie powoda nie zachodziła potrzeba przytaczania dalszej argumentacji i jego osobistego udziału w rozprawie. Niezależnie od powyższego należy zaznaczyć, iż powód mógł w przedmiotowym procesie zgłosić wniosek o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu, czego jednak również nie uczynił. W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie przytoczone argumenty uniemożliwiają stwierdzenie, że niedoprowadzając powoda na rozprawę Sąd Okręgowy spowodował nieważność postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można również przyjmując, iż w przedmiotowym przypadku doszło do naruszenia innych przepisów postępowania wskazanych w apelacji. Przede wszystkim nie można uznać, iż doszło do naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Należy zaznaczyć, iż formułując powyższy zarzut powód zmierza do wskazania, że Sąd Okręgowy nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii biegłego informatyka na okoliczność, iż komputer powoda nie miał modułu GSM. W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, iż po pierwsze zgodnie z art. 232 k.p.c. sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Z uprawnienia tego sąd powinien korzystać jedynie w wyjątkowych przypadkach z uwagi na zasadę równego traktowania stron. Z tego powodu zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. może zostać uwzględniony w szczególnie uzasadnionych przypadkach nieskorzystania przez sąd z tego uprawnienia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 21.1.2015 r., II PK 61/14, niepubl.). W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie zachodziły jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności uzasadniające dopuszczenie dowodu z urzędu. Należy zaznaczyć, iż z treści pism procesowych składanych przez powoda, w których przywoływane są nawet numery artykułów poszczególnych aktów prawnych, wynika że powód posiada dość dużą, jak na przeciętnego obywatela, wiedzę prawniczą i nie było żadnych przeciwskażeń do zgłoszenia przez niego powyższego wniosku dowodowego. Należy jeszcze zaznaczyć, iż w orzecznictwie trafnie podnosi się, że dopuszczenie dowodu z urzędu może mieć miejsce wówczas, gdy w procesie wystąpi strona nieporadna, działająca bez adwokata lub radcy prawnego, która bez własnej winy nie potrafi realizować przysługujących jej uprawnień procesowych (tak wyrok Sądu Najwyższego z 4.4.2014 r., I UK 363/13, niepubl.). Z przedmiotową sytuacją z całą pewnością nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Niezależnie jednak od powyższego należy zaznaczyć, iż okoliczność posiadania przez komputer powoda modułu GSM nie miała również bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem kwestia odmowy zgody na posiadanie przez powoda komputera została prawomocnie rozstrzygnięta w toku postępowania wykonawczego i zarządzeniem z dnia 13 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Radomiu utrzymał w mocy decyzję Dyrektora Aresztu Śledczego w R.. Poza tym w niniejszym postępowaniu powód dochodził odszkodowania za utracone korzyści majątkowe na skutek sporządzenia nieprawdziwej opinii uniemożliwiającej wcześniejsze zwolnienie powoda z odbywania reszty kary pozbawienia wolności oraz zadośćuczynienia za krzywdę, którą ta opinia spowodowała. W trakcie zakreślonym przedmiocie żądania pozwu okoliczność posiadania przez komputer powoda modułu GSM nie miała bezpośredniego znaczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie doszło w przedmiotowym przypadku również do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia 28.4.2004 r., V CK 398/03, niepubl.; wyrok SN z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04, niepubl.). Powód w apelacji stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wskazywał, które konkretne dowody jego zdaniem zostały ocenione wadliwie i z jakich przyczyn taka ocena jest niewłaściwa w świetle zasad określonych w tym przepisie. Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody przeprowadzone w sprawie, które zresztą w znacznej mierze miały charakter dowodów z dokumentu urzędowego. Sąd jednocześnie trafnie uzasadnił swoje stanowisko co do uznania mocy dowodowego środków dowodowych na podstawie których dokonano ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 230 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Należy bowiem zaznaczyć, iż zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Należy zaś zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie korzystał z możliwości uznania określonych faktów za przyznane, ale dokonywał ich ustalenia na podstawie środków dowodowych zgromadzonych w toku postępowania dowodowego i opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Poza tym powód w żaden sposób nie wykazał w jaki sposób strona pozwana uniemożliwiła mu, czy znaczenie utrudniała udowodnienia określonych faktów. To ostatnie stwierdzenie jest tym bardziej błędne w świetle rozpatrywanego zarzutu, jeżeli zważyć, iż art. 230 k.p.c. nie dotyczy zgłaszania wniosków dowodowych, ale wypowiedzania się o twierdzeniach strony przeciwnej. Powód natomiast nie twierdził, a tym bardziej nie udowodnił, że strona pozwana lub Sąd uniemożliwiali mu zajęcia stanowiska w jakiegokolwiek kwestii objętej sporem w niniejszej sprawie.

Bezpodstawny w ocenie Sądu Apelacyjnego jest również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem po zamknięciu rozprawy Sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie dotyczy pominięcia okoliczności faktycznych wynikających z przeprowadzonych dowodów przy ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie i ustalenia stanu faktycznego. Przepis art. 316 § 1 k.p.c. nakazuje przyjąć Sądowi za podstawę rozstrzygnięcia stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zaś zakazuje aby Sąd w uzasadnieniu orzeczenia powoływał się na późniejsze okoliczności. Do naruszenia tego przepisu dochodzi, gdy rozstrzygnięcie Sądu zostanie oparte na okolicznościach, które ujawniły się w dacie późniejszej, które nie istniały w dacie zamknięcia rozprawy (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17.9.2014 r., I ACa 596/14, niepubl.). Powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. nie precyzował na czym to naruszenie w jego ocenie polega. Tymczasem nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, iż Sąd Okręgowy wydając wyrok w niniejszej sprawie uwzględnił właśnie stan sprawy z chwili zamknięcia rozprawy. Nie można stwierdzić, iż Sąd Okręgowy uwzględnił jakiegokolwiek okoliczności wówczas nieistniejące. Ponadto należy zaznaczyć, iż w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9.7.2014 r., I UK 444/13, niepubl. przyjęto, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydając wyrok bierze pod rozwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W obowiązującym stanie prawnym przepis ten nie wymaga, aby zamknięcie rozprawy następowało po uznaniu sprawy za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia (poprzednie brzmienie tego przepisu wymagało takiej oceny). Nie oznacza to, że sąd nie powinien dążyć do wyjaśnienia sprawy. Niemniej art. 316 § 1 k.c. nie nakazuje osiągnięcia takiego rezultatu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego także z tych względów nie sposób uznać, iż do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. doszło w wyniku zamknięcia rozprawy bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Po pierwsze bowiem powyższy przepis nie określa takiego celu. Po drugie zaś powód nigdy nie wskazał jakie okoliczności w jego ocenie nie zostały wyjaśnione.

Konkludując powyższą część zarzutów powoda a odnoszących się do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego należy uznać je za całkowicie niezasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafne są również powołane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż powód w toku niniejszej sprawy dochodził kwoty 160.000 zł tytułem utraconych korzyści majątkowych na skutek sporządzenia nieprawdziwej opinii uniemożliwiającej wcześniejsze zwolnienie powoda z odbywania reszty kary pozbawienia wolności oraz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. W pierwszej części podstawą żądania pozwu był art. 417 § 1 k.c. zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W zakresie rozważanego aktualnie roszczenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż w przedmiotowym przypadku nie zachodzą okoliczności uzasadniające uznanie wydania przez dyrektora Aresztu Śledczego opinii o powodzie za działanie bezprawne. Przede wszystkim należy zważyć na powołany również przez Sąd Okręgowy art. 161 § 5 k.k.w. zgodnie z którym dyrektor zakładu karnego, składając wniosek o warunkowe zwolnienie, przesyła jednocześnie opinię sporządzoną przez administrację zakładu karnego zawierającą w szczególności prognozę kryminologiczno-społeczną. W innych przypadkach opinię tę dyrektor zakładu karnego przesyła na żądanie sądu penitencjarnego lub na prośbę skazanego składającego wniosek o warunkowe zwolnienie. Istnieje więc wyraźna podstawa prawa do sporządzenia przez reprezentanta pozwanego przedmiotowej opinii. Ponadto Sąd Okręgowy trafnie również wskazał, iż sformułowania zawarte w powyższej opinii mają charakter ocenny, a wobec tego nie można ich kwalifikować w kategoriach prawdy lub fałszu. Powód w szczególności zarzuca, iż nie jest prawdą zawarte w opinii stwierdzenie, iż bezkrytycznie wypowiada się na temat popełnionych czynów. Niemniej również stanowisko zajęte przez powoda w niniejszym procesie, podważające popełnienie przez niego przestępstw za które został skazany, dowodzi owego bezkrytycznego stosunku o którym mowa w opinii. Ponadto powód zarzuca, iż w sposób niezasadny w opinii zawarto stwierdzenie, iż przeciwko zastosowaniu wobec niego przedterminowego zwolnienia przemawia społeczna szkodliwość czynów. Tymczasem kwestia ma musiała znaleźć się w stanowisku wyrażonym w niniejszej opinii, albowiem zgodnie z art. 77 § 1 k.k. orzekając o warunkowym przedterminowym zwolnieniu sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę w szczególności okoliczności popełnienia czynu, a więc między innymi społeczną szkodliwość popełnionego czynu (tak: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18.10.2000 r., II AKz 943/00, niepubl.). W tym kontekście nie można stawiać dyrektorowi Aresztu Śledczego zarzutu, iż bezpodstawnie jako negatywną przesłankę w przedmiotowej opinii wskazał stopień społecznej szkodliwości czynu. O bezprawności przedmiotowej opinii nie świadczy również wskazanie o odbywaniu przez powoda kary pozbawienia wolności w systemie zwykłym, albowiem był to system zgodny z rzeczywistością. Wbrew jednocześnie twierdzeniom zawartym już w pozwie, opinia w zakresie w jakim stwierdza, że powód nie miał planów na przyszłość i nie jest zatrudnionym w jednostce nie świadczy wcale o tym, iż powód jest „nierobem” i unika pracy. Powyższe spostrzeżenia oddają jedynie rzeczywisty stan rzeczy, który musiał być rozważany w toku postępowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Wreszcie nie sposób, iż wydanie przedmiotowej opinii było bezprawne, albowiem zawiera ona negatywną prognozę społeczno-kryminologiczną. Niezależnie od tego, iż prognoza ma charakter wybitnie zindywidualizowany, to należy zaznaczyć, iż znalazła ona potwierdzenie w toku postępowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Istnienie w przedmiotowym przypadku negatywnej prognozy kryminologiczno – społecznej zostało stwierdzone zarówno w postanowieniu Sądu Okręgowego w Zielonej Górzez III Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych z dnia 7.7.2013 r. sygn. akt III Kow 1640/13/wz, a zostało również potwierdzone w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu II Wydział Karny z dnia 14.10.2013 r. II AKzw 1092/13. Nie sposób więc w tym kontekście uznać, iż zawarcie w opinii dyrektora Aresztu Śledczego powyższego sformułowania mogło stanowić działanie bezprawne. Ostatecznie więc w świetle przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego brak jest podstaw do przyjęcia, że została spełniona podstawowa przesłanka warunkująca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c.

Trzeba jeszcze dodać, iż brak jest również adekwatnego związku przyczynowego, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy wydaniem przez dyrektora Aresztu Śledczego przedmiotowej opinii, a rzekomymi utraconymi korzyściami

wobec nieuzyskania przez powoda z uwagi na odmowę przedterminowego zwolnienia. Nie można bowiem uznać, iż normalnym następstwem wydania przedmiotowej opinii było podjęcie przez Sąd decyzji o odmowie udzielenia powodowi przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Rzeczona opinia jest bowiem tylko stanowiskiem dyrektora Aresztu Śledczego w toku tego postępowania. Sąd natomiast podejmując decyzję w przedmiocie przedterminowego zwolnienia nie jest związany tą opinią, a jednocześnie samodzielnie prowadzi postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia istnienia podstaw do warunkowego przedterminowego zwolnienia. Powyższe wynika zresztą zarówno z uzasadnienia postanowienia Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, jak również Sąd Apelacyjny w Poznaniu. W orzeczeniach tych w sposób szczegółowy wskazano podstawy wydanych decyzji, którymi były w przeważającej mierze opinie biegłych sądowych sporządzone w toku postępowania o warunkowe przedterminowe zwolnienie.

Niezależnie od powyższego należy zaznaczyć, iż podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa nie może być decyzja dyrektora Aresztu Śledczego odmawiająca powodowi zgody na posiadanie w celi komputera. Po pierwsze bowiem powód w pozwie i dalszych pismach procesowych jako czyn niedozwolony rodzący rzekomą odpowiedzialność pozwanego konsekwentnie wskazuje sporządzenie nieprawdziwej opinii uniemożliwiającej wcześniejsze zwolnienie. Po drugie jednak trzeba wskazać, iż ewentualna odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za odmowę udzielenie powodowi zgody na posiadanie w celi komputera mogłaby odbywać się z uwzględnieniem brzmienia art. 417¹ § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Tymczasem w przedmiotowym przypadku decyzja dyrektora Aresztu Śledczego o odmowie zgody na korzystanie przez powoda w celi z własnego komputera została zaskarżona, przy czym Sąd Okręgowy w Radomiu III Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń karnych zarządzeniem z dnia 13 października 2011 r. sygn. akt III Pen 134/11 utrzymał w mocy decyzję dyrektora Aresztu Śledczego w R. w rozważanym przedmiocie. Powód nie zażądał we właściwym trybie stwierdzenia jej niezgodności z prawem, co jest obligatoryjne zgodnie z przytoczonym art. 417¹ § 2 k.c. i co powoduje, że brak jest podstaw do przyjęcia z tego tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Poglądem powszechnie przyjętym jest bowiem, iż Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego. Jeżeli ustawa wiąże oznaczone skutki prawne z obowiązywaniem prawomocnego orzeczenia, a jednocześnie reguluje zasady i tryb jego wzruszania z powodu niezgodności z prawem, to prawna skuteczność takich orzeczeń nie może być podważana bezpośrednio w każdym procesie odszkodowawczym, z pominięciem zasad i trybu postępowania zastrzeżonego do kontroli prawomocnych orzeczeń.

Ostatecznie więc należało stwierdzić, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że przy wykonywaniu władzy publicznej doszło w przedmiotowym przypadku do bezprawności w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, a także art. 417 § 1 k.c., przy uwzględnieniu dyspozycji art. 417¹ § 2 k.c. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie w pełni ocenę prawną przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy, a wobec tego podnoszony w apelacji zarzut naruszenia tych przepisów przez Sąd I instancji jest niezasadny. W tym kontekście należy jeszcze odnieść się do zarzutu naruszenia art. 322 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie sposób zdaniem Sądu Apelacyjnego przyjąć, iż doszło w niniejszej sprawie do naruszenia tego przepisu. Po pierwsze bowiem kwestią pierwotną jest brak podstaw do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, a stosowanie art. 322 k.p.c. byłoby możliwe dopiero wówczas, gdy odpowiedzialność ta zachodziłaby co do zasady. Po drugiej należy zaznaczyć, iż nie można stwierdzić, że w przedmiotowym przypadku udowodnienie rzekomej szkody przez powoda było niemożliwe lub nader utrudnione. Powód nie złożył bowiem jakichkolwiek wniosków dowodowych w tym zakresie, a z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. sąd meriti może dopiero skorzystać wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Jednak stosowanie tej normy nie

może być spowodowane bezczynnością strony nie przejawiającej inicjatywy dowodowej i prowadzić do uchylecia się przez stronę od obowiązku przedstawienia dowodów, który na niej spoczywa. Ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa wszakże na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Strona ma zatem obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania istnienia przesłanki zastosowania przepisu art. 322 k.p.c., tj. wykazania, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Brak takich działań - i wymaganie od sądu, któremu nie przedstawi się wystarczających przesłanek do tego, by antycypował ocenę dowodów, tj. by przed przeprowadzeniem dowodu stwierdzał, że nie można wykazać stwierdzonego faktu - prowadziłoby do omijania wskazanych wyżej przepisów i wadliwego stosowania przepisu art. 322 k.p.c., gdyż ocena sądu musiałaby być uznana za dowolną (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 31 marca 2014 r. I ACa 1277/13, niepubl.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można również przyjąć, iż Sąd Okręgowy oddalając powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie naruszył art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Nie można bowiem przyjąć, iż opinia sporządzona przez dyrektora Aresztu Śledczego, czy odmowa zgody na umieszczenie w celu komputera stanowiła naruszenie dóbr osobistych powoda. Należy bowiem przypomnieć, iż ocena czy doszło do naruszenia dóbr osobistych musi mieć charakter zobiektywizowany. Tymczasem czyny, które według powoda wywoływały naruszenie jego dóbr osobistych zawierały jedynie prawdziwe stwierdzenia, a jednocześnie co istotne były one związane z wnioskami samego powoda o warunkowe przedterminowe zwolnienie, czy o zgodę na użycie komputera. Poza tym należy po raz wtóry przypomnieć, iż zarówno opinia o powodzie, jak i decyzja o odmowie na umieszczenie przez niego w celu komputera nie były bezprawne, ale zostały wydane na podstawie obowiązujących przepisów prawa, zwłaszcza kodeksu karnego wykonawczego, były kontrolowane przez sąd penitencjarny, który potwierdził ich zasadność. Dyrektora Aresztu Śledczego wydał opinię o powodzie w związku z postępowaniem o warunkowe przedterminowe zwolnienie na podstawie art. 161 § 5 k.k.w., zaś podstawą decyzji o odmowie udzielenia powodowi zgody na używanie komputera w celi był art. 110a§ 2 k.k.w, który w sposób jednoznaczny daje dyrektorowi Aresztu Śledczego prawo do odmowy takiej zgody jeżeli posiadanie tych przedmiotów nie narusza zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązujących w zakładzie karnym. Trzeba zaś przypomnieć, iż zgodnie z art. 24 § 1 k.c. elementem warunkującym odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych jest bezprawność działania. W przedmiotowym zaś przypadku, mimo skonstruowanego w art. 24 § 1 k.c. domniemania bezprawności nie można przyjąć, że działania, które zdaniem powoda skutkowały naruszeniem jego dóbr osobistych, miały charakter bezprawny. Ostatecznie więc brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda, a w konsekwencji do obciążania pozwanego obowiązkiem zapłaty zadośćuczynienia z tego tytułu.

Nie sposób jednocześnie przyjąć, iż krzywda wyrządzona powodowi mogła polegać na jego bezczynności. Trzeba bowiem zaznaczyć, że powodowi były proponowane różne formy aktywności, w tym podjęcia zatrudnienia w Areszcie Śledczym. Niemniej powód odrzucał taką możliwość twierdząc, iż propozycje te były niesatysfakcjonujące. Z drugiej zaś strony nawet z opinii Dyrektora Aresztu Śledczego z 2.1.2013 r. wynika, że powód uczestniczył w zajęciach sportowych i kulturalno-oświatowych dostępnych w jednostce. Zgodnie z art. 102 pkt 5 k.k.w. skazany ma w rzeczywistości prawo do samokształcenia i kształcenia, niemniej w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż istnieją jakiegokolwiek okoliczności które potwierdzałyby działania pozwanego zmierzające do ograniczenia lub pozbawienia powoda tego prawa, a w konsekwencji które skutkowałyby wyrządzeniem mu krzywdy mogącej rodzić odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Należy po raz kolejny przypomnieć, iż odmowa udzielenia powodowi zgody na używanie w celi komputera miała jednoznaczną podstawę prawną i jej prawidłowość została potwierdzona orzeczeniem Sądu. Powód nie twierdził zaś, a tym bardziej nie udowodnił, że podejmował jakiegokolwiek inne działania, które można byłoby zakwalifikować jako kształcenie lub samokształcenie, a w którym to działaniu na przeszkodzie stał dyrektor Aresztu Śledczego w R. wyrządzając tym samym mu krzywdę.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również podniesione przez powoda zarzuty naruszenia prawa materialnego były w pełni niezasadne.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako bezzasadną.

Należy jeszcze zaznaczyć, iż postanowieniem z dnia 18 marca 2015 r. oddalono wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji. Zgodnie z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Należy bowiem zaznaczyć, iż wnioski te dotyczyły dopuszczenia dowodu z dokumentów, które powstały przed zakończeniem postępowania w pierwszej instancji, a w znacznej części przed wniesieniem pozwu. Powód nie wskazał, że zachodziła jakakolwiek okoliczność uniemożliwiająca ich zgłoszenie w toku postępowania przed Sądem I instancji. Ostatecznie więc wnioski te należało oddalić jako spóźnione. Niezależnie od powyższego wnioski te podlegały oddaleniu również na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., albowiem nie dotyczyły one faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W punkcie zaś pierwszym wyroku na podstawie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. sprostowano komparację wyroku Sądu I instancji w której w sposób nieprawidłowy określono przedmiot niniejszego postępowania. O ile dotyczyło ono roszczenia odszkodowawczego, jak i roszczenia o zadośćuczynienie, o tyle w komparacji wyroku wskazano, że postępowanie dotyczy tylko zadośćuczynienia. Niemniej powyższe stanowiło oczywistą niedokładność, którą należało z urzędu sprostować na wyżej wskazanej podstawie prawnej.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto stosownie do jego wyniku na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2013 tj., poz. 1150 ze zm.) w zw. z art. 108 § 1, 2 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. 2013 poz. 461) i zasądzono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.